



### Rozmowa z dr hab. s. Adelajdą Sielepin CHR

*W roku liturgicznym przeżywamy nie tylko różne okresy liturgiczne, ale także różne wspomnienia, święta i uroczystości. Kalendarz liturgiczny precyzyjnie określa, co w danym dniu przypada. Jakie znaczenie mają te zapisy?*

Odnowione spojrzenie Kościoła na rok liturgiczny polega przede wszystkim na tym, żeby podobnie jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w centrum naszego życia widzieć Chrystusa i Jego Misterium Paschalne, czyli sprawę miłości Boga do człowieka objawioną najpełniej w Chrystusie i w akcie naszego odkupienia. Stąd największe znaczenie ma niezmiennie Wielkanoc i echo tej uroczystości w każdą niedzielę, czyli Dzień Pański, który jest przypomnieniem Zmartwychwstania Chrystusa. Pozostałe Mistaria Chrystusa, jak też Maryi i świętych zostały tak ułożone, by odnosiły nas do zbawczego dzieła Syna Bożego. Maryja i święci przecież objawiają swoją świętość w tym, że w nich Misterium Paschalne się realizuje. Chrystus w nich żyje, a przez nich, w ich życiu objawia swoją miłość do ludzi. Układa się zatem hierarchia ważności. W centrum Chrystus i Jego zbawczy akt, a potem inne Jego mistaria, które do niego się odnoszą, następnie Maryja. Gdy występuje bezpośrednio w odniesieniu do Chrystusa i zbawienia, jak np. w tajemnicy Zwiastowania, Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia, zajmuje w roku liturgicznym miejsce w stopniu najwyższym, dlatego wtedy obchodzimy uroczystość,

a inne, związane już tylko z Jej atrybutami czy objawieniami – w randze święta lub wspomnienia. Podobnie i święci. W zasadzie tylko świętość jako atrybut samego Boga jest celebrowana w Kościele w randze uroczystości, kiedy odkrywamy ją u wszystkich bez wyjątku świętych (uroczystość Wszystkich Świętych) i patrzymy jak na epifanię świętości Kościoła. Innych świętych przywołujemy w Kościele we wspomnieniach. Gradacja więc ukazuje nam stopień bezpośredniego odniesienia do samego Boga. Może on być bliższy lub dalszy, ale zawsze jest, bo rok liturgiczny „odśłania całe Misterium Chrystusa” (KL 102) w Nim samym lub przez pośrednictwo Jego Matki i świętych. To też jest kryterium znaczenia tych świąt dla naszego życia duchowego.

*Są takie dni w kalendarzu liturgicznym, które w sposób szczególny podkreślają tajemnice naszej wiary. Myślę tu nie tylko o Bożym Narodzeniu czy Wielkanocy, ale także o uroczystości Trójcy Świętej czy Bożego Ciała... Do tych wielkich uroczystości zapisanych w Liturgii całego Kościoła doszła od roku 2000 Niedziela Miłosierdzia. Jakie to – zdaniem Siostry – ma znaczenie dla kultu Bożego Miłosierdzia?*

Przede wszystkim, w duchu tego, co powiedzieliśmy wcześniej, ma to znaczenie dla prawidłowego rozumienia tajemnicy Miłosierdzia. Jest to Misterium zakorzenione w dziele Odkupienia, dlatego przypada w Oktawie Wielkano-

cy, jako objawienie źródła zbawienia i relacji Boga do nas. Świadczy o bezinteresowności Boga w Jego ofierze i hojności. Tylko miłość skłania Go do tego. Wniosek dla kultu jest już prosty. Należy uczyć się wchodzić w realia tej miłości, która jest miłością bezinteresowną, gotową do ofiary i rozlewającą się na wszystkich bez wyjątku. Kultem będzie więc nasza postawa duchowa, kształtowana coraz bardziej na podobieństwo Chrystusa paschalnego. Spójrzmy choćby na św. Faustynę – ile w niej uległości, zapierania się dawnego grzesznego człowieka, gotowości do czystej ofiary i dziękczynienia Bogu. „Chwałą Boga jest żyjący człowiek” (św. Ireneusz) – żyjący nowym życiem, według chrzcielnej zasady. Niech naszym kultem będzie całe nasze życie, czyny złączone świadomie przez sakramenty z Chrystusem, a nie tylko Koronka do Bożego Miłosierdzia czy pielgrzymka.

***W ciągu całego roku mamy wiele dni poświęconych Matce Bożej. Co one wnoszą do poznania tajemnicy miłosierdzia Bożego?***

Maryja sama jest owocem Bożego Miłosierdzia, głównie w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia czy Wniebowzięcia. To są uroczystości, które przez Nią kierują naszą uwagę na miłosierdzie Pana. W innych okolicznościach Maryja pokazuje nam, jak należy się zachować wobec miłosiernego Boga: posłuszeństwo (Zwiastowanie), wytrwała wiara (np. MB Bolesnej), uwielbienie (Nawiedzenie) i głoszenie Bożego Miłosierdzia (objawienia Maryjne).

***W kalendarzu liturgicznym zapisane są także wspomnienia aniołów. Co te święta mogą mówić o miłości miłosiernej Boga?***

Aniołowie to przyjaciele dani nam przez Boga, by strzegli naszych dobrych natchnień i pomagali doprowadzać je do skutku. Oni zwiastują nam w różny sposób (*angellein* = „obwieszczać”) prawdę o nieustannej trosce Boga o nas, a to jest prawda o miłosierdziu Boga.

***Już niewiele w ciągu roku pozostało dni zwykłych, gdyż w kalendarzu zostało wpisanych wielu świętych: męczenników, wyznawców, dziewic, zakonników, osób pełniących dzieła miłosierdzia, mężczyzn i kobiet... W jaki sposób obchodzenie czy wspomnianie świętych pomaga w zgłębianiu tajemnicy miłosierdzia Bożego?***

W każdym świętym Bóg objawia swoistą barwę swojej miłości do nas. Nazywamy to charyzmatem. Centralnym odniesieniem Boga do nas jest Jego miłosierdzie i to jest przesłaniem każdego świętego. Objawia to we właściwy sobie sposób i w środowiskach, do których Bóg go posyła. Dlatego przez świętych dowiadujemy się bardziej szczegółowo o przejawach Bożego miłosierdzia, jak też doświadczamy go za pośrednictwem świętych zarówno żyjących jeszcze na ziemi, jak i tych wstawiających się za nami u Boga. Ożywia to też czujność na Boże miłosierdzie wobec siebie samego i wzmaga pragnienie dzielenia się nim ze wszystkimi. Innymi słowy święci wzbudzają w nas pragnienie świętości.

***W Liturgii Kościoła biorą udział nie tylko osoby żyjące na ziemi, ale i całe niebo, a korzysta z niej także czyściec. Czy to najdoskonalszy sposób świadczenia miłosierdzia wobec osób zmarłych?***

Tak. W Eucharystii przychodzi sam Pan miłosierdzia, by teraz razem z tymi, którzy się z Nim jednoczą, oddawać się Bogu Ojcu w miłości i uległości Jego woli za tych, którzy tego powołania jeszcze nie realizują, aby i oni byli jedno w Nim (por. J 17, 21). Nie ma doskonalszego wstawienictwa poza tym zapośredniczonym wprost przez Syna Bożego, w którym Ojciec ma upodobanie, dlatego, jak mówi Konstytucja o Liturgii, *w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie doznają uświęcenia, Chrystus zawsze łączy z sobą swoją umiłowaną Oblubienicę, Kościół, który wzywa swego Pana i przez Niego oddaje cześć wiecznemu Ojcu* (KL 7).

Za rozmowę serdecznie dziękuje  
s. M. Elżbieta Siepak ZMBM